

**Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego
z dnia 11 stycznia 2012 r.**

I UZP 5/11

Przewodniczący Prezes SN Walerian Sanetra, Sędziowie SN: Beata Gudowska (sprawozdawca), Zbigniew Korzeniowski, Roman Kuczyński, Jerzy Kuźniar (sprawozdawca, uzasadnienie), Romualda Spyt, Małgorzata Wrębiakowska-Marzec.

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Prokuratury Generalnej Henryki Gajdy-Kwapień, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 stycznia 2012 r. sprawy z odwołania Małgorzaty B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w C. o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 17 października 2011 r. [...]

„Czy okres nieskładkowy przypadający w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy (art. 58 ust. 2 w związku z art. 58 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych; jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) uwzględnia się w rozmiarze ograniczonym do 1/3 okresów składkowych udowodnionych w tym dziesięcioleciu, czy w rozmiarze ograniczonym do 1/3 okresów składkowych udowodnionych w całym okresie ubezpieczenia (art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych)?”

p o d j ą ł uchwałę:

Okres nieskładkowy przypadający w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy (art. 58 ust. 2 w związku z art. 58 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych; jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) uwzględnia się w rozmiarze

nieprzekraczającym jednej trzeciej okresów składkowych udowodnionych w tym dziesięcioleciu (art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

U z a s a d n i e

Rozstrzygane zagadnienie prawne, wyłoniło się przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w C. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 listopada 2010 r., którym oddalono apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie z dnia 19 marca 2010 r., zmieniającego decyzję organu rentowego z dnia 26 maja 2009 r. i przyznającego wnioskodawczyni Małgorzacie B. prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy na okres od 1 maja 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. W ocenie Sądu drugiej instancji, spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy wnioskodawczyni spełniła warunek umożliwiający uzyskanie prawa do renty polegający na konieczności wykazania się co najmniej pięcioletnim okresem składkowym i nieskładkowym w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy (art. 57 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 58 ust. 1 pkt 5 i w związku z art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.; dalej jako: „ustawa emerytalna”). W szczególności chodziło zaś o to, czy okresy nieskładkowe przypadające w tym dziesięcioleciu uwzględnia się w wymiarze ograniczonym do jednej trzeciej okresów składkowych udowodnionych w całym okresie ubezpieczenia, czy też jedynie w wymiarze ograniczonym do jednej trzeciej okresów składkowych przypadających w tym właśnie dziesięcioleciu. Zdaniem Sądu drugiej instancji, przepis art. 5 ust. 2 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym przy ustalaniu prawa do renty okresy nieskładkowe uwzględnia się w wymiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej udowodnionych okresów składkowych, nie odpowiada jednoznacznie na to pytanie, a orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie nie jest jednolite (np. w wyroku z dnia 16 grudnia 1998 r., II UKN 393/98, OSNAPiUS 2000 nr 4, poz. 158, przyjęto, że rozmiar okresów nieskładkowych przypadających w ostatnim dziesięcioleciu przed powstaniem inwalidztwa podlega ograniczeniu do jednej trzeciej okresów składkowych z całego okresu ubezpieczenia, a w wyroku z dnia 15 czerwca 1999 r., II UKN

606/98, OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 658, zaaprobowano pogląd wyrażony w orzeczeniu z dnia 21 kwietnia 1995 r., II URN 2/95, OSNAPiUS 1995 nr 18, poz. 232, według którego okres nieskładkowy dolicza się w wymiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej okresów składkowych uwzględnionych w dziesięcioleciu). W ocenie Sądu Apelacyjnego, wobec istniejących rozbieżności interpretacyjnych należy stosować wykładnię „działającą na korzyść ubezpieczonych”, co przy stwierdzeniu, że żaden przepis ustawy emerytalnej przy ubieganiu się o rentę z tytułu niezdolności do pracy nie wprowadził ograniczenia w zakresie możliwości uwzględnienia jednej trzeciej okresów składkowych z całego okresu ubezpieczenia, prowadzi do wniosku, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo dopuścił możliwość uwzględnienia wnioskodawczyni okresów nieskładkowych w takim rozmiarze.

W skardze kasacyjnej od tego wyroku, pełnomocnik organu rentowego zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 5 ust. 2 w związku z art. 58 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 ustawy emerytalnej oraz niewłaściwe zastosowanie art. 57 ust. 1 tej ustawy, wniósł o uchylenie wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie odwołania wnioskodawczyni. W uzasadnieniu skargi podniesiono, między innymi, że jednym z warunków niezbędnych do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy jest wykazanie wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego (art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej). Ten wymagany okres oznacza określoną liczbę lat w zależności od tego, w jakim wieku osoba ubiegająca się o rentę stała się niezdolna do pracy. Dla osób, których niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat, okres ten wynosi 5 lat i powinien przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o to świadczenie lub przed dniem powstania niezdolności do pracy (art. 58 ust. 2 ustawy). W związku z powyższym dla osoby, która ukończyła 30 lat (tak jak wnioskodawczyni), okresy składkowe i nieskładkowe przypadające w innym przedziale czasowym nie są brane pod uwagę przy ustalaniu prawa do renty. Zgodnie z art. 5 ust. 2 ustawy emerytalnej, przy ustalaniu prawa do emerytury i renty oraz przy obliczaniu ich wysokości okresy nieskładkowe uwzględnia się w wymiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej udowodnionych okresów składkowych. W ocenie skarżącego, systemowa i celowościowa wykładnia tych przepisów wskazuje, że skoro okresy składkowe i nieskładkowe przypadające w innym przedziale czasowym niż dziesięciolecie określone w art. 58 ust. 2 ustawy nie są brane pod uwagę przy ustalaniu prawa do świadczenia, to za udowodnione okresy składkowe wymagane dla uzyskania prawa do renty można uznać tylko okresy składkowe mieszczące się w

tym dziesięcioleciu. W konsekwencji zaś wymagane okresy nieskładkowe muszą być ograniczone do jednej trzeciej okresów udowodnionych w odpowiednim dziesięcioleciu, skoro innych okresów składkowych przy ustalaniu prawa do świadczenia nie trzeba nawet udowadniać. Skarżący wskazał, że taki pogląd wyraził Sąd Najwyższy m.in. także w wyroku z dnia 20 sierpnia 2002 r., II UKN 565/01 (OSNP 2004 nr 4, poz. 69).

Rozpoznając sprawę, Sąd Najwyższy wskazał, że jednym z warunków nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy jest posiadanie przez ubezpieczonego wymaganego przez ustawę emerytalną okresu składkowego i nieskładkowego (art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy). Przez okres, o którym mowa w art. 57 ust. 1 pkt 2, należy rozumieć tzw. okres minimalny, tj. taką liczbę okresów składkowych wraz z nieskładkowymi, której wykazanie warunkuje spełnienie wymogów formalnych do uzyskania renty, niezależnie od kwestii biologicznych (medycznych), czyli niezdolności do pracy oraz daty jej powstania. Okres minimalny dla osób, które stały się niezdolne do pracy w wieku powyżej 30 lat, wynosi pięć lat, przy czym powinien on przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o to świadczenie lub przed dniem powstania niezdolności do pracy (art. 58 ust. 2 ustawy). W art. 5 ust. 2 ustawy emerytalnej ustanowiono zasadę proporcjonalności okresów nieskładkowych do składkowych, na mocy której przy ustalaniu prawa do emerytury i renty oraz obliczaniu ich wysokości okresy nieskładkowe nie mogą być uwzględnione w wymiarze większym niż jedna trzecia udowodnionych okresów składkowych. Kwestia ta była podobnie regulowana również w poprzednim stanie prawnym. Stosownie do art. 32 i 33 ust. 1 pkt 5 oraz ust. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.; dalej jako: „ustawa o z.e.p.”) renta inwalidzka przysługiwała bowiem pracownikowi, który był inwalidą, miał wymagany okres zatrudnienia, i którego inwalidztwo powstało w czasie zatrudnienia lub w okresie równorzędnym z okresem zatrudnienia albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów. W przypadku, gdy inwalidztwo powstało w wieku powyżej 30 lat, warunek posiadania wymaganego okresu zatrudnienia uważano za spełniony, jeżeli wraz z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresów zatrudnienia wynosił on co najmniej 5 lat i przypadał w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę inwalidzką (jeżeli zgłaszający wniosek pozostawał w zatrudnieniu), albo przed powstaniem inwalidztwa (jeżeli nie pozostawał w zatrudnieniu). Na gruncie art. 6 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewa-

loryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.; dalej jako: „ustawa o rewaloryzacji”), przy ustalaniu prawa do renty inwalidzkiej warunek posiadania wymaganego okresu zatrudnienia, liczonego łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia, uważało się zaś za spełniony, jeżeli pracownik udowodnił wymaganą liczbę lat okresów składkowych albo okresów składkowych uzupełnionych okresami nieskładkowymi w rozmiarze nie większym niż jedna trzecia uwzględnionych okresów składkowych (art. 6 ust. 1 w związku z art. 4 ust. 2 ustawy). Kwestia, czy w ramach wymaganego dla uzyskania prawa do renty pięcioletniego okresu uwzględnia się okresy nieskładkowe w wymiarze jednej trzeciej udowodnionych okresów składkowych przypadających w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę inwalidzką, czy też przyjętych z całego okresu ubezpieczenia, była przedmiotem rozbieżności w judykaturze już w poprzednim stanie prawnym. Zgodnie bowiem z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 1995 r., II URN 2/95 (OSNAPiUS 1995 nr 18, poz. 232), przy ustalaniu prawa do renty inwalidzkiej okres nieskładkowy dolicza się w wymiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej okresów składkowych uwzględnionych w okresie wskazanym w art. 33 ust. 2 ustawy o z.e.p., czyli w dziesięcioleciu poprzedzającym zgłoszenie wniosku o rentę. W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że „art. 4 ust. 2 ustawy o rewaloryzacji dotyczy zarówno ustalania prawa do świadczeń, jak i ich wysokości i nie może być rozpatrywany z pominięciem art. 6 określającego szczegółowe zasady ustalania prawa do świadczeń”. Przepis art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy o rewaloryzacji, wskazując zasady ustalania prawa do emerytury, stanowi, że warunek posiadania wymaganego okresu zatrudnienia liczonego łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia uważa się za spełniony, jeżeli pracownik udowodni określoną liczbę lat okresów składkowych uzupełnionych okresami nieskładkowymi - w rozmiarze nie większym niż określony w art. 4 ust. 2 tejże ustawy. Przy ustalaniu prawa do renty inwalidzkiej ust. 2 art. 6 ustawy o rewaloryzacji przewiduje odpowiednie stosowanie tej zasady. Oznacza to, że przy ustalaniu prawa do renty inwalidzkiej warunek posiadania wymaganego okresu zatrudnienia liczonego łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia uważa się za spełniony wówczas, gdy pracownik udowodni liczbę wskazanych w art. 33 ustawy o z.e.p. lat okresów składkowych, uzupełnionych okresami nieskładkowymi w wymiarze nie większym niż jedna trzecia okresów składkowych uwzględnionych w dziesięcioleciu. Uwzględnienie na-

tomiaś okresów nieskładkowych w wymiarze ustalonym w stosunku do wszystkich okresów składkowych, w tym również niemających wpływu na powstanie prawa do renty inwalidzkiej (wykraczających poza dziesięcioletni okres wskazany w art. 33 ust. 2 ustawy o z.e.p.) powoduje, że nie jest zachowany, zawarty w tym przepisie, jeden z warunków powstania prawa do tego świadczenia, a mianowicie: wykazanie wymaganego okresu zatrudnienia, czyli okresów składkowych i nieskładkowych w określonym czasie. Zdaniem Sądu Najwyższego, „ani treść art. 6 ust. 1 pkt 2 w związku z ust. 2 ustawy o rewaloryzacji, ani jej art. 4 ust. 2 nie wskazują na to, by przy ustalaniu prawa do renty inwalidzkiej ustawodawca wprowadzając te przepisy miał inny zamiar. Treść art. 4 ust. 2 ustawy o rewaloryzacji wyraźnie wskazuje, że celem wprowadzenia tego przepisu było ograniczenie możliwości uwzględniania przy ustalaniu prawa do świadczeń i ich wysokości okresów nieskładkowych, w porównaniu z zasadami uwzględniania okresów równorzędnych z zatrudnieniem i zaliczalnych do okresów zatrudnienia, wynikającymi z ustawy o z.e.p. i wykładnia art. 6 ust. 2 tej ustawy nie może być sprzeczna z tą intencją ustawodawcy”. Pogląd ten znalazł aprobatę w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1995 r., II URN 43/95 (OSNAPiUS 1996 nr 11, poz. 160), ale już w wyroku z dnia 16 grudnia 1998 r., II UKN 393/98 (OSNAPiUS 2000 nr 4, poz. 158) Sąd Najwyższy stwierdził, że rozmiar okresów nieskładkowych przypadających w ostatnim dziesięcioleciu przed powstaniem inwalidztwa podlega ograniczeniu do jednej trzeciej okresów składkowych z całego okresu ubezpieczenia. W jego ocenie, „art. 4 ust. 2 ustawy o rewaloryzacji nie daje podstaw prawnych do innego ograniczania wpływu okresów nieskładkowych na ustalenie prawa i wysokości świadczeń emerytalno-rentowych poza to, które wynika z wyraźnego brzmienia tego przepisu. Dlatego przy ustalaniu prawa i wysokości świadczeń wymienione w art. 6 ust. 2 ustawy o rewaloryzacji i przypadające w ostatnim dziesięcioleciu przed powstaniem inwalidztwa okresy nieskładkowe podlegają ustawowemu ograniczeniu do rozmiaru jednej trzeciej wszystkich uwzględnionych, tj. posiadanych przez wnioskodawczynię okresów składkowych z całego okresu ubezpieczenia, bez nieuzasadnionego dalszego (kolejnego) ograniczenia rozmiaru uwzględnianych okresów nieskładkowych do jednej trzeciej okresów składkowych przypadających wyłącznie w ostatnim dziesięcioleciu przed powstaniem inwalidztwa wnioskodawczyni. Warto bowiem zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy o rewaloryzacji warunek posiadania wymaganego pracowniczego okresu ubezpieczenia uważa się za spełniony, jeżeli pracownik udowodni liczbę lat składko-

wych określoną w tych przepisach (wymienionych w art. 1 pkt 1 tej ustawy), która może być uzupełniona okresami nieskładkowymi w rozmiarze określonym już tylko według samoistnej treści art. 4 ust. 2 ustawy, a więc w rozmiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej uwzględnionych, tj. wszystkich posiadanych przez pracownika okresów składkowych, bez nieuzasadnionego dalszego ograniczenia rozmiaru uwzględnianych okresów nieskładkowych do jednej trzeciej okresów składkowych przypadających wyłącznie w ostatnim dziesięcioleciu przed powstaniem zdarzenia ubezpieczeniowego". W kolejnym rozstrzygnięciu (wyrok z dnia 15 czerwca 1999 r., II UKN 606/98, OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 658) Sąd Najwyższy „nie podzielił wykładni art. 4 ust. 2 ustawy o rewaloryzacji dokonanej przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 1998 r., II UKN 393/98, uznając że art. 6 ust. 1 i 2 ustawy o rewaloryzacji w związku z art. 32 pkt 2 i 33 ust. 1 pkt 5 ustawy o z.e.p. nakazuje brać pod uwagę przy ustalaniu prawa do renty inwalidzkiej okresy składkowe uzupełnione okresami nieskładkowymi w odpowiednim rozmiarze z wymaganego przez prawo okresu, w tym przypadku z okresu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę inwalidzką. Innymi słowy, uwzględnieniu podlegają tylko okresy składkowe z wymaganego dziesięciolecia, a ograniczenie tych okresów nieskładkowych do jednej trzeciej uwzględnionych okresów składkowych (art. 4 ust. 2 ustawy o rewaloryzacji) dotyczy tego tylko dziesięciolecia, a nie całego okresu ubezpieczenia". Wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2000 r., II UKN 447/99 (niepublikowany, notka - Przegląd Ubezpieczeń Społecznych i Gospodarczych 2001nr 3, poz. 34), ponownie opowiedziano się za odniesieniem okresów nieskładkowych w dziesięcioleciu do wszystkich udowodnionych okresów składkowych.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 sierpnia 2002 r., II UKN 565/01 (OSNP 2004 nr 4, poz. 69), regulacje dotyczące warunków wymaganych do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy są takie same jak w ustawie o z.e.p. Podobne są również do określonych w ustawie o rewaloryzacji zasady uwzględniania okresów składkowych i nieskładkowych. Analiza tych przepisów przemawia jednak za słusnością stanowiska, według którego przy ustalaniu prawa do renty bierze się pod uwagę okresy składkowe uzupełnione okresami nieskładkowymi w odpowiednim rozmiarze z wymaganego przez prawo okresu, to jest z ostatniego dziesięciolecia, wobec czego podobnie, jak na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy o rewaloryzacji, tak na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy emerytalnej osobom, co do których obowiązuje wymóg posiadania pięcioletniego okresu składkowego i nie-

składkowego w ostatnim dziesięcioleciu przed zgłoszeniem wniosku lub powstaniem niezdolności do pracy, uwzględnia się okresy nieskładkowe w rozmiarze nie wyższym niż jedna trzecia okresów składkowych przypadających w tym dziesięcioleciu. Podobny pogląd prawny wyrażony został w wyroku z dnia 17 sierpnia 2006 r., III UK 62/06 (niepublikowany).

Według Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną, można uznać, że odniesienie zasady z art. 5 ust. 2 ustawy emerytalnej do dziesięciolecia (art. 58 ust. 2) nie stanowi kolejnego obostrzenia warunków do uzyskania świadczenia, lecz jest konsekwentną realizacją przyjętego założenia na gruncie regulacji szczegółowej. Przepis art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej określa jako jeden z warunków przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy posiadanie wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego. Zgodnie z art. 58 ust. 1 tej ustawy, wymagany okres zatrudnienia oznacza określoną liczbę lat w zależności od tego, w jakim wieku osoba ubiegająca się o przyznanie renty stała się niezdolna od pracy. Dla osób, których niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej trzydziestu lat, okres ten wynosi 5 lat z zawartym w ust. 2 tego przepisu zastrzeżeniem, że okres ten powinien przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy. Dla osób, które stały się niezdolne do pracy po ukończeniu 30 lat, określony w art. 57 ust. 1 pkt 2 wymóg oznacza posiadanie pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego w określonym przedziale czasowym, natomiast okresy składkowe i nieskładkowe przypadające w innym przedziale czasowym nie są brane pod uwagę przy ustalaniu prawa. Przepis art. 5 ust. 2 ustawy emerytalnej stanowi, że przy ustalaniu prawa do emerytury i renty oraz obliczaniu ich wysokości okresy nieskładkowe uwzględnia się w wymiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej udowodnionych okresów składkowych. Okresy uwzględniane przy ustalaniu prawa do świadczeń nie zawsze pokrywają się z okresami uwzględnianymi przy ustalaniu wysokości świadczeń. Niektóre okresy uwzględniane są w wymiarze wyższym niż lata kalendarzowe tylko przy ustalaniu prawa do świadczeń (np. art. 5 ust. 3), w innych przypadkach niektóre okresy uwzględniane są w zwiększonym wymiarze tylko przy ustalaniu wysokości świadczeń (np. art. 52). W związku z tym zasady obliczania okresów składkowych i nieskładkowych muszą być stosowane oddzielnie przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty i oddzielnie przy ustalaniu wysokości tych świadczeń. Odnosząc te zasady do ustalania okresów składkowych i nieskładkowych osób, o których mowa w art. 58 ust. 2 ustawy emery-

talnej, należy uznać, że udowodnione okresy składkowe wymagane do uzyskania prawa do renty są to okresy mieszczące się w ostatnim dziesięcioleciu przed zgłoszeniem wniosku lub powstaniem niezdolności do pracy. Innych okresów, niemieszczących się w tym dziesięcioleciu, nie udowadnia się żądając ustalenia prawa, są one uwzględniane dopiero przy ustalaniu wysokości świadczenia, jeżeli prawo zostanie przyznane. Wymagane okresy nieskładkowe muszą mieścić się w tym samym przedziale czasowym i uwzględniane są w wymiarze jednej trzeciej okresów składkowych. Z treści omawianych przepisów nie wynika, aby oprócz wymaganego okresu składkowego (w określonym dziesięcioleciu) należało udowodnić niewymagane do przyznania prawa okresy składkowe, przypadające w innym przedziale czasowym, tylko po to, aby zwiększyć wymiar okresów nieskładkowych. Przy takiej konstrukcji uznawałoby się za spełniony warunek posiadania wymaganego okresu w stosunku do osoby, która w ostatnim dziesięcioleciu nie ma żadnego okresu składkowego, lecz udowodniła pięcioletni okres nieskładkowy w tym dziesięcioleciu i piętnastoletni okres składkowy w innym przedziale czasowym. Wprawdzie przepis art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy stanowi o wymogu posiadania okresu składkowego i nieskładkowego, jednak okresy te nie są traktowane równorzędnie. Dla spełnienia tego wymogu wystarczające jest wykazanie samych okresów składkowych w określonym wymiarze, natomiast nie wystarczy wykazanie samych okresów nieskładkowych. Przepis art. 5 ust. 2 ustawy nakazuje bowiem ustalanie wymiaru tych ostatnich okresów w odniesieniu do okresów składkowych, musi być zatem wykazany jakikolwiek okres składkowy, aby można było obliczyć okres nieskładkowy podlegający uwzględnieniu.

Sąd Najwyższy w składzie powiększonym zważył, co następuje:

W ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.), zwanej dalej ustawą systemową, wyodrębnione zostały jako ryzyka ubezpieczeniowe, m.in. ryzyka emerytalne i rentowe uregulowane w ustawie emerytalnej obowiązującej od dnia 1 stycznia 1999 r., która uchyliliła moc obowiązującą między innymi ustawy o z.e.p. oraz ustawy o rewaloryzacji.

Tak prawo do emerytury jak i do renty z tytułu niezdolności do pracy, ustawa emerytalna wiąże z podleganiem ubezpieczeniu społecznemu, a nabycie prawa do tych świadczeń uzależnione jest od legitymowania się okresami ubezpieczenia, zde-

finiowanymi w art. 4 pkt 5 ustawy emerytalnej jako okresy opłacania składek na ubezpieczenie (emerytalne i rentowe), a także okresy nieopłacania składek z powodu przekroczenia w trakcie roku kalendarzowego kwoty rocznej podstawy wymiaru składki (por. art. 19 ust. 1 oraz 7 i 8 ustawy systemowej), tak więc w tej ostatnio wymienionej sytuacji, mimo nieopłacania składki, okres taki traktowany jest jako okres ubezpieczenia w rozumieniu ustawy emerytalnej. Trzeba też pamiętać, że okres trwania tytułu ubezpieczeniowego, w którym ustawa nie przewidziała obowiązku opłacania składek (np. okres zwolnienia od pracy w związku z chorobą), mimo że jest uwzględniany do tzw. stażu emerytalnego czy rentowego, nie jest okresem ubezpieczenia. Warunkiem nabycia prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, po zajęciu chronionego przez ustawę ryzyka ubezpieczeniowego jest wykazanie odpowiedniego (minimalnego) stażu ubezpieczeniowego, dłuższego w przypadku świadczeń długoterminowych (emerytura). Brak takiego stażu minimalnego uniemożliwia nabycie prawa do świadczenia. W przypadku renty z tytułu niezdolności do pracy, a więc zdarzenia nieoczekiwanego, staż ten jest krótszy niż przy ubieganiu się o emeryturę (por. uwagi zawarte w Prawo do emerytury - komentarz do ustaw z orzecnictwem - I. Jędrasik-Jankowska, K. Jankowska - Warszawa 2011, s. 34 i nast.). W doktrynie zwraca się także uwagę, że staż ubezpieczeniowy składający się z okresów składkowych i nieskładkowych (enumeratywnie wymienionych w ustawie emerytalnej) jest z jednej strony warunkiem nabycia prawa do świadczenia, z drugiej zaś wyznacznikiem wysokości świadczenia, przy czym „w obu tych rolach nie zawsze jest tak samo ujmowany”, stąd „należy odróżnić staż ubezpieczeniowy do nabycia prawa i staż do wymiaru świadczenia” (por. Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego - I. Jędrasik-Jankowska - Warszawa 2010 s. 96).

Na rozdzielną regulacji dotyczących stażu ubezpieczenia i warunków rentowych zwrócił także uwagę Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 19 sierpnia 1982 r., III UZP 21/82 (OSNCP 1983 nr 1, poz. 1), stwierdzającej, że pracownikowi w wieku powyżej 30 lat nie zalicza się do pięcioletniego okresu zatrudnienia, od którego zależy uzyskanie renty inwalidzkiej, okresu działalności kombatanckiej, w jakim okres tej działalności nie przypada na ostatnie 10 lat przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub ustaniem ostatniego zatrudnienia.

Zgodnie z art. 5 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej przy ustalaniu prawa do przewidzianych nią świadczeń uwzględnia się okresy składkowe i nieskładkowe, przy czym okresy nieskładkowe uwzględnia się w wymiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej

udowodnionych okresów składkowych. Ograniczenie to zgodne z przyjętą w ustawie zasadą proporcjonalności dotyczy tak ustalania prawa do świadczenia jak i jego wysokości, zaś ograniczenie wymiaru okresów nieskładkowych dotyczy ich relacji do „udowodnionych” okresów składkowych. Rozwiązanie to zostało „przejęte” z ustawy o rewaloryzacji, w której odstąpiono od nomenklatury przyjętej we wszystkich poprzednich ustawach ubezpieczeniowych, w tym w ustawie o z.e.p., w której wszystkie okresy uwzględniane do stażu emerytalno-rentowego dzieliły się na okresy zatrudnienia, okresy z nimi równorzędne i okresy do nich zaliczalne, przy czym te ostatnie nie miały samodzielnego znaczenia prawnego, w tym sensie, że legitymowanie się tylko nimi w tzw. stażu, wykluczało - co do zasady - możliwość uzyskania świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1997 r., II UKN 352/97, OSNP 1998 nr 18, poz. 548, w którym podtrzymany został pogląd wyrażony w wyroku z dnia 20 marca 1996 r., II UR 1/96, OSNAPiUS 1996 nr 19, poz. 290, że okres zatrudnienia konieczny dla przyznania emerytury oblicza się łącznie z innymi - wymienionymi w ustawie - okresami, ale bez jego istnienia nie są spełnione warunki do przyznania świadczenia). Już w tym miejscu można wyrazić stanowisko, że mimo zmiany stanu prawnego, nie doszło do zmiany tej zasady. Tak więc legitymowanie się jedynie okresami nieskładkowymi w tzw. okresie (stażu) minimalnym nie jest wystarczające do uznania spełnienia warunku określonego w art.57 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej.

Przechodząc do uwag bardziej szczegółowych trzeba przypomnieć - w ślad za powyższymi uwagami - że obowiązująca ustawa emerytalna nie zmieniła zasad postępowania związanych z ustalaniem prawa do świadczeń i ich wysokości, co dotyczy także uwzględniania (doliczania) w ramach tzw. stażu rentowego do udowodnionych okresów składkowych, okresów nieskładkowych. W art. 4 ust. 1 i 2 ustawy o rewaloryzacji, stwierdzono, że przy ustalaniu prawa i wysokości świadczeń oprócz okresów składkowych, uwzględnia się także okresy nieskładkowe, w rozmiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej uwzględnionych okresów składkowych. Podobnie kwestię tę reguluje art. 5 ust. 1 i 2 obecnie obowiązującej ustawy, wskazując, że przy ustalaniu prawa do emerytury i renty i obliczaniu ich wysokości uwzględnia się, poza okresami składkowymi, także okresy nieskładkowe w wymiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej udowodnionych okresów składkowych. Ma to istotne znaczenie zwłaszcza przy ubieganiu się o rentę z tytułu niezdolności do pracy (rentę inwalidzką w poprzednim stanie prawnym), szczególnie w sytuacji gdy niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat. Zgodnie z art. 57 ustawy emerytalnej, renta z tytułu

niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki: jest niezdolny do pracy, ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy (bliżej określony w art. 58 ust. 1 tej ustawy, przy czym okres pięciu lat - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat – zgodnie z art. 58 ust. 1 pkt 5 powinien przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed powstaniem niezdolności do pracy) zaś niezdolność do pracy powstała w okresach wymienionych w ustawie. Przepis art. 5 ust. 2 stanowi, że przy ustalaniu prawa do emerytury i renty oraz obliczaniu ich wysokości okresy nieskładkowe uwzględnia się w wymiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej udowodnionych okresów składkowych. Okresy uwzględniane przy ustalaniu prawa do świadczeń - jak to wyżej zauważono - nie zawsze pokrywają się z okresami uwzględnianymi przy ustalaniu wysokości świadczeń. Niektóre okresy uwzględniane są w wymiarze wyższym niż lata kalendarzowe tylko przy ustalaniu prawa do świadczeń (np. art. 5 ust. 3), w innych przypadkach niektóre okresy uwzględniane są w zwiększonym wymiarze tylko przy ustalaniu wysokości świadczeń (np. art. 52). W związku z tym zasady obliczania okresów składkowych i nieskładkowych muszą być stosowane oddzielnie przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty i oddzielnie przy ustalaniu wysokości tych świadczeń. Odnosząc te zasady do ustalania okresów składkowych i nieskładkowych osób, o których mowa w art. 58 ust. 2, należy uznać, że okresy składkowe „udowodnione” konieczne do uzyskania prawa do renty muszą mieścić się w ostatnim dziesięcioleciu przed zgłoszeniem wniosku lub powstaniem niezdolności do pracy. Innych okresów, niemieszczących się w tym dziesięcioleciu, nie udowadnia się przy ustaleniu prawa do renty, są one uwzględniane dopiero przy ustalaniu wysokości świadczenia, jeżeli prawo zostanie przyznane. Wymagane okresy nieskładkowe (podobnie jak okresy składkowe) muszą mieścić się w tym samym przedziale czasowym i uwzględniane są zgodnie z zasadą proporcjonalności, w wymiarze jednej trzeciej „udowodnionych” okresów składkowych, a więc mieszczących się w ostatnim dziesięcioleciu sprzed zgłoszenia wniosku lub powstania niezdolności do pracy. Stosowanie do tych przepisów, nie ma obowiązku udowadniania innego niż wymagany okresu składkowego (a więc z określonego dziesięciolecia) przypadającego w innym przedziale czasowym, tylko po to, aby zwiększyć wymiar okresów nieskładkowych (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 sierpnia 2006 r., III UK 62/06 - niepublikowany). Wprawdzie według art. 57 ust. 1 warunkiem niezbędnym dla ustalenia prawa do renty jest posiadanie okresu składkowego i nieskładkowego, jednak

okresy te nie są traktowane równorzędnie, w tym sensie, że dla spełnienia tego wymogu wystarczające jest wykazanie samych okresów składkowych w określonym wymiarze, natomiast nie jest wystarczające wykazanie samych okresów nieskładkowych. Te okresy bowiem dolicza się do okresów składkowych, a więc nie mają one niezależnego bytu prawnego, podobnie jak okresy zaliczalne do okresów zatrudnienia w ustawie o z.e.p. Przepis art. 5 ust. 2 nakazuje bowiem ustalanie wymiaru tych ostatnich okresów w odniesieniu do udowodnionych okresów składkowych, musi być zatem wykazany jakikolwiek okres składkowy, aby można było obliczyć okres nieskładkowy podlegający uwzględnieniu.

Podobnie argumentował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 kwietnia 1995 r., II URN 2 /95, przywołanym w części wstępnej uzasadnienia, trafnie stwierdzając, że przy ustalaniu prawa do renty inwalidzkiej (obecnie renty z tytułu niezdolności do pracy), okres nieskładkowy dolicza się w wymiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej okresów składkowych uwzględnionych w okresie wskazanym w art. 33 ust. 2 ustawy o z.e.p., co oznacza, że przy ustalaniu prawa do renty warunek posiadania wymaganego stażu rentowego uważa się za spełniony wówczas, gdy pracownik udowodni liczbę wskazanych lat okresów składkowych, uzupełnionych okresami nieskładkowymi w wymiarze nie większym, niż jedna trzecia okresów składkowych uwzględnionych. Gdyby natomiast uwzględniać okresy nieskładkowe w wymiarze ustalonym w stosunku do wszystkich (a nie tylko udowodnionych - jak mówi ustawa) okresów składkowych, a więc również niemających wpływu na powstanie prawa do renty, nie zostałby spełniony jeden z warunków niezbędnych dla przyznania prawa do tego świadczenia, a więc warunek udowodnienia odpowiedniego stażu rentowego w określonym czasie. Konsekwencją przyjęcia poglądu, że ustawowemu ograniczeniu do jednej trzeciej udowodnionych okresów składkowych podlegają okresy nieskładkowe z całego okresu ubezpieczenia (jak np. w wyroku z dnia 16 grudnia 1998 r., II UKN 393/98), byłoby przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy ubezpieczonemu, który w okresie dziesięciolecia przed powstaniem tej niezdolności nie wykazał 5 lat okresów składkowych łącznie z nieskładkowymi (przy ich ograniczeniu zgodnie z art. 4 ust. 2 ustawy o rewaloryzacji), natomiast prawa do takiego świadczenia nie uzyskałby ubezpieczony, który nie powoływał się na żadne okresy nieskładkowe ale wykazałby okresy składkowe w liczbie lat wystarczającej do przyznania emerytury lub ją przekraczającej, jeśli w ostatnim dziesięcioleciu przed powstaniem niezdolności do pracy jego okresy składkowe będą krótsze niż 5 lat. Uwzględ-

nienie do stażu rentowego okresów nieskładkowych sprzed ostatniego dziesięciolecia, byłoby nieuzasadnionym uprzywilejowaniem, skoro nie są uwzględniane okresy składkowe sprzed tego dziesięciolecia (por. uzasadnienie zdania odrębnego do wyroku z dnia 30 marca 2000 r., II UKN 447/99).

Jak to już wyżej zauważono, art. 5 ust. 2 ustawy emerytalnej obejmuje wyraźnie dwie sytuacje: ustalenia prawa i obliczenia wysokości świadczenia. W przypadku nabycia prawa ustawa emerytalna formułuje najczęściej warunek posiadania określonego stażu (wystąpienia określonych okresów składkowych i nieskładkowych). Na gruncie tych przepisów nigdy nie było wątpliwości co do znaczenia i stosowania art. 5 ust. 2 ustawy emerytalnej, gdyż doliczanie jednej trzeciej okresów nieskładkowych dokonywane było i nadal jest w relacji do całego udokumentowanego okresu składkowego (tak K. Antonów: Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz. Komentarz do art. 5). W porównaniu jednak z ustawową formułą ustalania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, różnica jest zasadnicza, ponieważ warunek stażu przy ustalaniu prawa do renty został określony przez ustawodawcę inaczej.

Tak więc o ile art. 58 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 w związku z art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej formułuje przesłanki nabycia świadczenia, o tyle art. 5 ust. 2 określa jak należy postępować w „procesie” ustalania spełnienia przesłanek w zakresie odnoszącym się do okresów składkowych i nieskładkowych. Pojęcie ustalania prawa jest rozumiane jednoznacznie i odnosi się każdorazowo do konkretnego uprawnienia i jego ustawowych przesłanek. Stąd też zastosowanie art. 5 ust. 2 ustawy emerytalnej może prowadzić do różnych rezultatów, w zależności od tego, jak ustawodawca określił zasady nabywania poszczególnych świadczeń. Przykładowo uwzględnienie jednej trzeciej okresów nieskładkowych z całego okresu ubezpieczenia nie wywołuje wątpliwości wszędzie tam, gdzie nie ma żadnych ograniczeń bądź szczególnych regulacji związanych z zasadami liczenia okresu składkowego i nieskładkowego. Natomiast art. 58 ustawy emerytalnej stanowi przykład regulacji szczególnej, która wymaga aby pięcioletni okres składkowy i nieskładkowy przypadał w dziesięcioleciu przed złożeniem wniosku lub powstaniem niezdolności do pracy. Okresy składkowe i nieskładkowe, od których zależy nabycie prawa do renty muszą zatem przypadać (a więc faktycznie występować) w okresie przedmiotowych dziesięciu lat. Ponieważ przepis ten nie wskazuje jednak w jakiej relacji dopuszczalne jest uwzględnienie okresów nieskładkowych do okresów składkowych, to w tym zakresie znajduje zasto-

sowanie art. 5 ust. 2 ustawy emerytalnej. Interpretacja tego przepisu ustawy w kontekście jej art. 58 ust. 2 nakazuje więc stwierdzić, że skoro mają to być okresy nieskładkowe (i składkowe) przypadające w dziesięcioleciu, to nie jest dopuszczalne uwzględnienie okresów nieskładkowych spoza tego przedziału.

Na koniec rozważań, warto też powołać się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 września 2004 r., SK 30/03 (OTK 2004 nr 8A, poz. 82), w którym - wskazując, że „świadczenia emerytalno-rentowe stanowią przedmiot praw podmiotowych nabywanych przez ubezpieczonego na zasadzie wzajemności, tj. w związku z jego własnym udziałem w tworzeniu funduszu ubezpieczeniowego” - stwierdzono, że przepisy te nie naruszają istoty prawa do zabezpieczenia społecznego, jeżeli uwzględniają, że „im ubezpieczony jest starszy, tym dłuższy powinien być jego okres aktywności zawodowej i jednocześnie dłuższy okres ubezpieczenia”.

Tym się kierując podjęto uchwałę jak w sentencji.

=====